Nr. 223. Sobota, 27 Września 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Niemcy i Liga Narodów.

Lwów, 26 września.

(C) Najaktualniejszą w świecie politycznym sprawą w chwili obecnej jest sprawa wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Po rozmaitych wykrętach rząd niemiecki powziął nareszcie w tej sprawie ostateczną decyzję. Na odbytej onegdaj w Berlinie wielkiej Radzie gabinetowej zapadła mianowicie jednomyślna uchwała co do poczynienia potrzebnych kroków w celu rychłego wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Uchwałę tę poprzedziły ożywione pertraktacje zakulisowe, a ze szczególnym naciskiem podkreślają przytem rozmowę, jaką minister spraw zagr. Stresemann miał z ambasadorem angielskim w Berlinie lordem d'Abernon. Po tej rozmowie mianowicie Stresemann, który od początku występował przeciwko wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, zmienił nagle front i na Radzie gabinetowej głosował za wstąpieniem. Wniosku ją stąd, że rząd angielski, a ściślej mówiąc: Mac Donald, za pośrednictwem lorda d'Abernon poczynić musiał Niemcom pewne przyrzeczenia w sprawie ich żądań, związanych z wstąpieniem ich do Ligi Narodów. Bo Niemcy uzależniają swe wstąpienie do Ligi Narodów od spełnienia rozmaitych ich postulatów.

Żądają więc przedewszystkiem stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów obok Anglji, Francji, Japonji i Włoch, jak również stałego miejsca w Sekretarjacie generalnym Ligi. Żądają dalej żeby Rada Ligi oświadczyła, iż wniosek Niemiec o przyjęcie ich do Ligi Narodów nie może być uważany jako zgoda na uznanie wyłącznej ich winy i odpowiedzialności za wybuch wojny światowej. Żądają także, jako państwo „rozbrojone", uwolnienia ich w danym razie od obowiązku przepuszczania przez swe terytorjum sił zbrojnych, spieszących na pomoc państwu, należącemu do Ligi Narodów, a zaatakowanemu przez inne państwa. (Punkt ten zwraca się wyraźnie przeciwko Polsce na wypadek zatargu z Rosją). Żądają wreszcie zwrotu przynajmniej jednej z utraconych podczas wojny kolonji niemieckich, gdyż grozi im przeludnienie i brak zbytu na towary.

Żądania powyższe określają Niemcy skromnie jako „pytania" pod adresem reprezentowanych w Lidze Narodów mocarstw, lecz są to zupełnie jasno i wyraźnie podyktowane warunki, pod jakimi Niemcy decydują się wstąpić do Ligi Narodów. Chcą oni to ich wykorzystać sytuację i wytargować dla siebie korzyści, a nawet przywileje za cenę swego wstąpienia do Ligi Narodów, którego tak usilnie domaga się Anglja, przytaczająca jako najsilniejszy argument w tym względzie że bez wciągnięcia Niemiec do Ligi Narodów rozbrojenie będzie fikcją, pacyfikacja Europy złudzeniem. Niemcy wiedząc, jak wielkie znaczenie ma przystąpienie ich do Ligi Narodów poszły więc w targi.

Oczywiście sprawa wstąpienia ich do Ligi Narodów przeciągnie się skutkiem tego, gdyż nie wszystkie państwa są tak zahypnotyzowane przez Niemców, jak Anglja i nie wszystkie zgodzą się z tonem, w jakim Niemcy „proszą" o przyjęcie ich do Ligi Narodów. Bo naprawdę komunikat, ogłaszający uchwałę onegdajszej Rady gabinetowej w Berlinie, przypomina zupełnie słynne manifesty przedwojennych Niemiec cesarskich. Nie wywołał też on wcale zachwytu — nawet wśród przyjaciół Niemiec w Lidze Narodów. Faktycznie więc powzięta ostatecznie przez Niemcy decyzja co do wstąpienia ich do Ligi Narodów sprawy tej naprzód wcale nie posuwa, lecz przeciwnie komplikuje ją tylko — ze szkodą dla prac, prowadzonych w kierunku ustalenia raz nareszcie normalnych stosunków w Europie.

Synod prawosławny w Polsce.

NIEZALEŻNOŚĆ CERKWI PRAWOSŁAWNEJ W POLSCE.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Poczajów, 26. września. Odbyły się tu nadzwyczajne poufne narady Synodu cerkwi prawosławnej w Polsce. Głównem zadaniem obrad było zdeklarowanie stanowiska Synodu w sprawie uznania autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce. Jak wiadomo, autokefalja tej cerkwi ogłoszona została jeszcze przed dwoma laty przez Synod prawosławny pod przewodnictwem zamordowanego metropolity Jerzego. Ogłoszenie autokefalji było wtenczas uzależnione od zgody na to patrjarchów moskiewskiego, oraz konstantynopolskiego. Gdy w myśl tego postanowienia obecny metropolita prawosławny Dyonizy zwrócił się z prośbą do patrjarchy moskiewskiego Tichona o uznanie przezeń ogłoszonej niezależności cerkwi prawosławnej w Polsce, patrjarcha Tichon odmówił swej zgody twierdząc, że obywatele prawosławni, zamieszkujący na terenie Polski, muszą pozostawać pod względem cerkiewnym (czy tylko cerkiewnym?) pod wyższą opieką Moskwy. Rzecz jasna, że Rząd polski nie mógł się zgodzić na takie załatwienie sprawy, tembardziej, że podyktowane ono zostało motywami politycznymi pod wpływem rządu sowieckiego. Wobec tego Rząd polski zaproponował Synodowi prawosławnemu ponownie, a w sposób ostateczny zdeklarować swe stanowisko w tem doniosłem zagadnieniu, oraz swe postanowienie ogłosić w sposób urzędowy. Jak dowiadujemy się, **Synod po dłuższej dyskusji postanowił wystosować do partiarchy Tichona dokładnie opracowany memorjał, zawierający kategoryczne oświadczenie o ostatecznem zerwaniu cerkwi prawosławnej w Polsce z patrjarchą Tichonem, oraz o całkowitem uzależnieniu tej cerkwi od wszelkich wpływów ze strony moskiewskiego, względnie konstantynopolskiego patrjarchy.** Oficjalne ogłoszenie o wprowadzeniu w życie autokefalji cerkwi prawosławnej w Polsce ma nastąpić już w najbliższych dniach.

POSEŁ SOW. OBOLEŃSKI USTĄPIŁ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 26 września. (Z) Dotychczasowy poseł sowiecki w Warszawie Oboleński ustępuje. Rząd udzielił swego agrement kandydatowi sowieckiemu Wojkowowi.

—o—

SZEF SZTABU GEN. USTĘPUJE?

(Telefonem od naszego korespondenta.).

Warszawa 26 września. (Z) W kołach wojskowych krążą pogłoski o mających nastąpić zmianach w sztabie generalnym. Mianowicie szef sztabu generalnego Stanisław Haller ma z powodem objąć stanowisko inspektora VI armji we Lwowie a jego miejsce zająć ma gen. Kessler obecny zastępca szefa sztabu.

—o—

KONFERENCJE BUDŻETOWE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 26 września (Z). W Min. skarbu pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów i Ministra skarbu p. Władysława Grabskiego z udziałem Ministrów i referentów budżetowych odbywają się codziennie konferencje budżetowe. W budżecie na rok przyszły zostanie po raz pierwszy zrealizowana zasadnicza reforma oszczędnościowa polegająca na daleko idącem zespoleniu władz pierwszej i drugiej instancji. Dotychczasowe samoistne organy prowincjonalne poszczególnych Min. zostaną w dużej mierze wcielone do województw i starostw.

—o—

MIŁY SĄSIAD.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 25 września. ( ). Rygi donoszą, że pogranicze sowiecko-łotewskie przekroczyła banda uzbrojonych żołnierzy sowieckich i skosiła na terytorjum łotewskiem 50 pudów siana, które następnie przewiozła do Rosji. Rząd łotewski zaprotestował dyplomatycznie w Moskwie.

Szczegóły napadu na pociąg pod Łunińcem.

POCIĄG ZATRZYMANO ZAPOMOCĄ SYGNAŁÓW ALARMOWYCH. — BANDYTÓW BYŁO 67, WSZYSCY MÓWILI PO ROSYJSKU. — BANDYCI WIEDZIELI, ŻE W POCIĄGU JEDZIE WOJEWODA DOWNAROWICZ. — POŚCIG ODBYWA SIĘ POD NADZOREM DELEGATA MIN. SPR. WEWN. — ZDROWIU SEN. WYSŁOUCHA NIE ZAGRAŻA NIEBEZPIECZEŃSTWO. — JADĄCĄ SAMOPAS LOKOMOTYWĘ ZATRZYMAŁ ZREDUKOWANY KOLEJARZ. — NAPAD WYKONAŁA BANDA ATAMANA KALINIENKO, KOMENDANTA SOWIECKIEGO ODDZIAŁU GRANICZNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25. września. (Z.) Na skutek wielkiego zainteresowania we Lwowie zarówno co do samego wypadku na Polesiu, jak i co do faktu, iż znany i zasłużony senator Wysłouch został ciężko ranny. Korespondent Wasz w ciągu dnia kilkakrotnie informował się w min. spr. wewn. i w Prezydjum Rady min. co do przebiegu tego tragicznego zajścia, a zebrane informacje dają w tej chwili następujący obraz wypadków:

Pociąg, którym jechał wojewoda poleski p. Downarowicz został między godziną 1 a 2 popołudniu zatrzymany w ten sposób, że na torze kolejowym zjawiło się kilka osób, z których jeden był w czapce kolejowej i dawał sygnały czerwoną chorągiewką, celem zatrzymania pociągu. Maszynista wstrzymał pociąg i w tym momencie kilkadziesiąt osób uzbrojonych w karabiny i granaty obskoczyło pociąg i rozpoczęło swoją akcję. Bandyci dali kilka salw karabinowych do pociągu, celem sterroryzowania jadących. Ban-

da mówiła przeważnie po rosyjsku i liczyła — jak stwierdzono — **około 100 osób.** Zabity został jeden pasażer żyd, którego nazwiska do tej chwili nie można stwierdzić, ponieważ nie miał on żadnych papierów osobistych. **W momencie wtargnięcia bandytów do pociągu, ci wszyscy, którzy stawiali jakikolwiek opór, zostali mniej lub więcej ciężko zranieni.** Ostatnia grupa bandytów rabowała wóz bagażowy. Co chwila powtarzały się wystrzały rewolwerowe i karabinowe na postrach, a przy ich akompaniamencie bandyci zabierali pieniądze i kosztowności. Wagon, w którym jechał wojew. Downarowicz został cały zestrzelany i podziurawiony, a cudem można nazwać fakt, że **wojewoda nie został ranny.** Bandyci zmusili wojewodę i komendanta policji Mięsowicza do zrzucenia z siebie ubrania, tak, że **mundur komendanta policji został znaleziony w lesie.** Po oddaleniu się bandy zawiadomiono władze policyjne i wojskowe. 45 minut po wypadku przybyły pierwsze znaczniejsze posiłki, które zorganizował komendant policji Sarnecki z Brześcia. **Pościg za bandytami trwa w dalszym ciągu, a dla nadzoru jego wyjechał specjalny delegat min. spr. wewn.** Z podanych dziś do Warszawy raportów wynika, że **banda uciekła w stronę granicy sowieckiej ku Baranowiczom.** Bandyci ograbili zarówno wojewodę, jak i ks. biskupa Łozińskiego, któremu **przemocą ściągnęli krzyż z łańcuchem złotym. Zdrowiu senatora Wysloucha nie zagraża** — jak donoszą z Pińska — **poważniejsze niebezpieczeństwo.** Teraz wyjaśnia się dlaczego wojewoda, biskup, komendant policji i senator jechali tym samym pociągiem. **Oto zostali oni zawiadomieni o przyjeździe min. spraw wewn. Huebnera i wyjechali na jego spotkanie.**

Warszawa, 25. września. (Z.) W dalszym ciągu otrzymujemy jeszcze następujące informacje: **Bandyci musieli być dokładnie poinformowani, kto jedzie tym pociągiem,** gdyż prawie każdy zapytywał, gdzie znajduje się „gubernator" i komendant Ponieważ jadący nie wiedzieli o tem, że jedzie wojewoda Downarowicz, dawali więc niejasne odpowiedzi, **za co bandyci terroryzowali podróżnych w okropny sposób.** Wszystkim kazano się położyć na ławy i na podłogę wagonów, **a każdy ruch dawał powód do strzałów.** Lekko ranny został również sekretarz wojewody za to, że ociągał się z otwieraniem walizki.

Zabity kupiec żyd został za to rozstrzelany, że poznał jednego z bandytów i zawołał do niego: „Iwan **co tu robisz?"** Ten wykrzyknik potwierdzają świadkowie i zeznają, że **to było bezpośrednią przyczyną jego śmierci.** Ciężko ranny został również posterunkowy, który jechał służbowo pociągiem. W przedziale biskupa Łozińskiego i wojewody jechał komendant policji Mięsowicz, a ponieważ był ubrany w mundur, bandyci natychmiast go poznali. Jak już donieśliśmy wojewoda i komendant policji **zostali pozbawieni ubrań i przybyli w negliżu aż do Łunińca.**

Warszawa, 25. września. (Z.) W ostatniej chwili dowiadujemy się, że **ścigająca policja weszła w kontakt z uciekającą bandą.** Wywiązała się walka. **Brak połączeń telefonicznych nie pozwala na otrzymanie bliższych szczegółów.**

Warszawa, 25. września. (Z.) Korespondent Wasz miał sposobność rozmawiania dzisiaj w Sejmie z jednym z wybitnych posłów, który nie pragnie być wymieniony, a który oświadczył, iż to co się wczoraj stało na Polesiu jest **wypadkiem państwowego znaczenia i że Sejm musi się zająć uporządkowaniem kresów wschodnich.**

Warszawa. 26. września. (Z). Bezpośrednio po nadejściu pierwszej wieści o napadzie na pociąg, wiceminister spraw wewnętrznych Olpiński delegował na miejsce wypadku **inspektora Kaweckiego,** znawcę stosunków kresowych, oraz tajników akcji dywersyjnej band sowieckich na kresach. Inspektor Kawecki otrzymał mandat kierownictwa wywiadu i dochodzeń w sprawie zamachu, oraz akcji pościgowej za bandytami. Nawiązując do samego wypadku, należy podkreślić jeden moment. Oto puszczona samopas maszyna, dzięki przypadkowi, została opanowana przez przechodzącego wzdłuż toru kolejowego zredukowanego kolejarza, który skoczył na pusty parowóz i doprowadził go szczęśliwie do stacji Łuniniec. W 40 minut po dokonanym napadzie wyruszyła z Łunińca kompania policji na miejsce wypadku, a w 50 minut rozpoczęto pościg za bandą. Jak dokładnie akt gwałtu był dokonany, świadczy fakt wręczenia **przez** dowódcę bandy kartki prowadzącemu pociąg. Kartka ta była treści następującej: „Wszystko to dokonał ataman Trofin Kalinienko. Kwatera główna Tinkowicze, dnia 24. września 1924 r.". Po wręczeniu tego jaskrawego dowodu, ataman Kalinienko zakomenderował na bandę: „Strojsia". Bandyci momentalnie wykonali zwrot wojskowy, szykując się w dwurząd, poczem odliczono roty. Rot było 33, czyli 66 bandytów. Sześćdziesiątym siódmym był sam ataman. Po tej paradzie banda oddaliła się ze zrabowanym łupem, kierując się ku północy. Jak się okazuje, Kalinienko jest znanym organizatorem band dywersyjnych ze strony sowietów, będąc komendantem odcinka granicy, leżącego nawprost powiatu Nowogrodzkiego. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt nadzwyczaj dzielnego zachowania się rannego posterunkowego Dmowskiego, rewidującego dokumenty pasażerów w pociągu. Jak opowiadają, poster. Dmowski, pomimo, że otrzymał 4 rany postrzałowe, przedarł się przez kordon bandytów, torując sobie drogę rewolwerem i ostrzeliwując się. Dotarł on do wagonu, w którym znajdował się wojew. Downarowicz cały zlany krwią, pytając o dalsze rozkazy.

—o—

Posiedzenie Rady Wojennej.

Mowa Min gen. Sikorskiego.

Warszawa, 25. września. Dnia 24. bm. odbyła się tu **Rada wojenna,** w której wzięli udział: gen. Sikorski, minister spraw wojsk. jako przew., generałowie broni J. Haller, Szeptycki, Rozwadowski i Żeligowski, dalej generałowie dywizji: Majewski, St. Haller, Osiński, Rydz-Śmigły, Skierski i Romer, jako członkowie, generał brygady Piskorz, jako sekretarz, gen. bryg. Norwid-Neugebauer, jako referenci, pułkownicy Kutrzeba, Chęciński i podpułk. Arciszewski. Gen. dyw. Sosnkowski nie był obecny z powodu urlopu zagranicznego. Minister spraw wojskowych w zagajeniu podniósł **jedność, stałość i ciągłość prac kierownictwa wojsk mimo zmian osobistych** i nadmienił, że uważa Radę wojenną za czynnik ustalający opinię wojska, a równocześnie łączący władze centralne z podkomendnymi oddziałami. Niestety **brak ustawodawczej podstawy organizacji naczelnych władz hamuje normalny tryb prac.** Lecz — oświadczył minister — ustawa powyższa na najbliższej sesji Sejmu i Senatu wejdzie pod obrady i wobec tego obecny stan przejściowy, będący dla dziedziny życia państwowego szkodliwy, a mogący być dla wojska zgubny, będzie przypuszczalnie **w niedalekiej przyszłości ostatecznie usunięty.** Następnie rozpatrywano zagadnienia fortyfikacji państwa, czyli **przygotowania techniczne obrony Rzeczypospolitej,** opierając się na opinji i referacie szefa sztabu generalnego i po wysłuchaniu opinji członków Rady wojennej ustalono wytyczne dla dalszych prac i przygotowań **pokojowych.**

ODPOWIEDŹ „TRADE UNION'U" NA PROTEST POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWOD.

Warszawa, 25 września. (Tel. G. L.) Na protest wystosowany do Związków zawodowych Anglii i Francji i Belgii w sprawie oświadczenia Mac Donalda na zgromadzeniu L. Nar. w sprawie G. Śląska nadszedł do Centrali Związków zaw. w Katowicach od Generalnej Komisji angielsk. Trade Union'u telegram następujący: Telegram otrzymaliśmy i zakomunikowaliśmy go prasie angiels. Ubolewamy jeżeli oświadczenia przedstawiciela W. Brytanji wywołało zaniepokojenie w Polsce. Podpisany: Appleton.

—o—

ZJAZD BIAŁORUSINÓW.

Warszawa 25 września. (Tel. G. L.) W Wilnie odbyły się narady przedstawicieli tych stronnictw politycznych białoruskich, które dążą do współżycia z Polską. Uchwalono zwołać w najbliższym czasie Zjad Białorusinów.

—o—

Feljeton „Gazety Lwow." z d. 27 IX. 1924

JACK LONDON 2

SYNOWIE SŁOŃCA

(Ciąg dalszy.)

Skinęli przytakująco głowami, — kobiety podsunęły się bliżej do ogniska, by lepiej słyszeć.

— Powiadają, że kobietom oni dogadzają, — nie pozwalają im pracować — zaśmiała się Li-Kita, córka Tye'go, młoda, tęga czerwonoskóra o szerokich biodrach.

— A co, chciałabyś może iść w ślady Mesahchie? — odburknął ze złością Tye. Poczem zwracając się do mężczyzn, mówił żywo:

— Posłuchajcie, bracia, jak postępują synowie słońca. Ich oczy widzą tylko nasze niewiasty. Zabierają je nam jedną po drugiej. Oto już Mesahchie opuściła ojca pozbawiając go zysku, jaki mu się należał. I Li-Kita zrobi tak samo — i wszystkie inne! To samo mówił mi jeden myśliwiec z plemienia Niedźwiedzi... Są tu między nami myśliwcy ze szczepu Nienasyconych, — niech oni powiedzą, czy mówię prawdę.

Sześciu myśliwców ze szczepu Nienasyconych, którzy brali udział w tej naradzie, potwierdzili słowa naczelnika. Podniósł się głośny gwar, — sarkała młodzież, która zamierzała szukać żony, — sarkali starzy, mający córki na sprzedaż..

— A są oni bardzo bogaci, — mają narzędzia, noże i strzelby.. — zauważył znacząco Tye, w którego głowie krystalizowała się myśl zdobycia tych skarbów.

— Strzelbę Bill-Mana zabiorę dla siebie — oświadczył stanowczo Aab-Waak.

— Nie, — ona do mnie należy — zaprotestował gorąco Neegah. — To będzie częścią okupu, należnego mi za Mesahchie.

Tye wyciągnął rozkazująco rękę:

— Uciszcie się bracia! A kobiety i dzieci niechaj wrócą do swych iglou. Mężowie sami tu radzić będą, — nikomu słuchać tych narad się nie godzi.

Kiedy nareszcie niewiasty, ociągając się, odeszły, — ciągnął dalej:

— Strzelb wystarczy tam dla wszystkich. Każdy z was dostanie najmniej po dwie, nie licząc mąki, cukru i innych rzeczy. Sprawa jest łatwa. Dziś w nocy zabijemy wszystkich sześciu Synów Słońca, gdy leżeć będą pogrążeni we śnie. Jutro rano pójdziemy spokojnie do statku, niby to z towarem... a jeśli dobrze się uda, załatwimy się z resztą białych twarzy. I jutro wieczorem radować się będziemy i dzielić łupem. Najbiedniejszy z was będzie miał jutro więcej, niż dziś posiada największy bogacz. Żali mądrze mówię, bracia moi?

Przytaknęli mu jednogłośnie — i zabrali się natychmiast do potrzebnych przygotowań. Sześciu myśliwców ze Szczepu Nienasyconych, dostało dobre strzelby i duży zapas amunicji. Że zaś dla tubylców zabrakło już strzelb i prochu, zatem zaopatrzyli się w mocne łuki i strzały z kościanem ostrzem, każdy dostał prócz tego ostry stalowy nóż, potrzebny do walki wręcz.

— Przedewszystkiem nie robić hałasu, — komenderował Tye. — Otoczycie po cichu cały iglou ze wszystkich stron, by żaden biały człowiek nie mógł się wyślizgnąć. A ty Neegah, ze sześcioma wojownikami zakradniesz się po cichu aż do ich legowiska. Strzelb nie bierzcie; — mogłaby która przypadkowo wypalić. Całą siłę ramion zachowajcie na cios nożem!

— A naturalnie. Mesahchie tknąć nie wolno! dodał Neegah ochrypłym głosem.

Czołgając się na brzuchu skierowali się wszyscy w stronę igloa; w pewnem oddaleniu za nimi stanęły kobiety, wyczekując z ciekawością chwili przygotowanego mordu.

Krótka noc letnia dochodzi a końca; w szarem świetle poranku widać było ciemne kontury pełzającego Neegah i jego towarzyszy. Nie zatrzymując się zupełnie wpełznęli na czworakach w głąb długiego korytarza i po chwilce zniknęli w jego ciemnem wnętrzu.

Tye podniósł się z ziemi. Zacierał ręce z zadowolenia: wszystko idzie jak z płatka! Wszyscy stali milczący, w gorączkowem oczekiwaniu, — wyobrażając sobie w duszy scenę, jaka się rozgrywa we wnętrzu iglou: uśpione białe twarze, — noże wbite nagle aż po rękojeść, — i śmierć nagłą, piorunującą!

(C. d. n.)

ZMIANY NA POLSKICH PLACÓWKACH ZAGR.

Warszawa, 25. września. (Tel. G. L.). „Prz. Wiecz." donosi, że z Rewla ma być odwołany nasz charge d'affaires p. Dobrzyński. Ustąpić mają również ze swych stanowisk radca poselstwa pol. w Paryżu i pierwszy sekretarz pos. w Paryżu. Sekretarjat tego poselstwa obejmie p. Arciszewski, sekretarz delegacji pol. przy L. Nar. W miejsce p. Arciszewskiego mianowany będzie p. A. Czarnowski, dotychczasowy sek. pos. w Moskwie. W Londynie zajdzie zmiana na stanowisku radcy legacyjnego. Zmianie ma uledz również skład personalny przedstawicielstwa polsk. w Budapeszcie i Pradze. W związku z tymi projektami miano wezwać do Warszawy posłów Chłapowskiego i Skirmunta.

USTNY PROTEST POSŁA SOW. W WARSZAWIE.

Warszawa, 26. września. (Tel. G. L.). Poseł sowiecki w Warszawie złożył dyr. depart. politycznego Min. spraw zagran. p. Morawskiemu ustny protest przeciwko poparciu, jakiego udzielają czynniki polskie obecnemu powstaniu w Gruzji. Mianowicie warszawska rada miejska wyasygnowała na cele gruzińskiego Czerwonego Krzyża 10.000 Zł. P. Morawski odparł, że w społeczeństwie polskiem ujawniają się akty sympatji dla narodu gruzińskiego, jednak rząd stoi na stanowisku nieмieszania się w wewnętrzne sprawy Rosji.

WSCHODNIO-PRUSKIE METODY.

Królewiec, 25. września. (Tel. G. L.) Powracającą z Głosów do Olsztyna **pielgrzymka polska została brutalnie potraktowana ze strony wschodnio-pruskich urzędników policyjnych.** Uczestnicy pielgrzymki śpiewali w pustym prawie wagonie pieśni polskie o treści zupełnie obojętnej. Obecny urzędnik policyjny przeprowadził wśród uczestników pielgrzymki **osobistą rewizję. Po przybyciu do Olsztyna** wycieczka **eskortowana przez kilku policjantów którzy obrzucili ją obelgami i wyzwiskami, została odprowadzona do komisarjatu. Po spisaniu protokołu i przebyciu kilku godzin w areszcie, gdzie uczestników wycieczki traktowano brutalnie, zapowiedziano, że odtąd pozostawać będą pod nadzorem policyjnym.**

PENSJE DLA EMERYTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 września. (Z.) **Rada min. uchwaliła przyznać emerytowanym funkcjonarjuszom państwowym i emer. oficerom byłych państw zaborczych, obywatelom polskim, 75 proc. zaopatrzenia przynależnego emerytom polskim.** Tej samej wysokości zaopatrzenie **przysługuje wdowom i sierotom po emerytowanych funkcjonarjuszach i wojskowych b. państw zaborczych, którzy zmarli przed wysłużeniem 20 lat.**

MATURZYSTOM NIE PRZYSŁUGUJE ODROCZENIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 września (Z). Ministerstwo spraw wojskowych wydało zarządzenie, według którego odroczenie służby wojskow j przysługujące u zącej się młodzieży nie odnosi się do maturzystów, kończących szkoły średnie w roku w którym przypada ich powołanie do armji czynnej.

Mowa Ministra Skrzyńskiego w Genewie.

Genewa, 26 września. (Tel. G. L.) W komisji rozbrojeniowej, podczas rozpatrywania ostatnich artykułów projektu protokołu komitetu dwunastu, wynikła dyskusja, czy rewizje istniejących traktatów mogłyby się odbywać drogą procedury rozjemczej. Minister Skrzyński, z wielką stanowczością podkreślił, że podstawą obecnych prac komisji, dążących do rozbrojenia jest bezpieczeństwo polegające na szacunku prawa, którego kodeksem są istniejące traktaty. Wszelkie próby zachwiania tej podstawy obróciłyby w niwecz rezultaty, do których zdążają prace komisji. Motta przypomniał, że w komitecie dwunastu panował jednomyślny pogląd, że sprawy związane z ewentualną rewizją traktatu nie mogą podlegać procedurze rozjemczej. Minister Skrzyński zażądał, aby w tej albo w innej formie zostało ustalone, że komisja rozbrojeniowa podziela ten punkt widzenia. Przewodniczący Politis odpowiedział, że podziela w zupełności tę zasadę, która była również jednomyślnie uznaną przez komisję prawniczą i oświadczył, że będzie ona wyraźnie zaznaczona w raporcie komisji, który zostanie przedstawiony Zgromadzeniu

Droga do Wilna prowadzi przez — Berlin!

KŁAJPEDA ZOSTAŁA ODDANA LITWIE SKUTKIEM STARANIA NIEMIEC. — NIEMCY RÓWNIEŻ PROWADZIŁY PROPAGANDĘ NA KORZYŚĆ LITWY W SPRAWIE WILNA. — LITWA ŹLE ODWDZIĘCZYŁA SIĘ NIEMCOM ZA ICH SYMPATJE I POMOC.

Kowno, 25 września. (Tel. G. L.) Naczelny redaktor wychodzącego tutaj organu niemieckiego „Litauische Rundschau", Chanier ogłasza we wspomnianem piśmie artykuł w sprawie stosunków niemiecko-litewskich, w którym podaje genezę przyjaźni litewsko-niemieckiej i stwierdza bez ogródek, **że skutkiem starań Niemiec było oddanie Kłajpedy Litwie.** Niemcy również zajmowały się sprawą Białorusi i Ukrainy, starając się o stworzenie wolnych narodów od morza Bałtyckiego do morza Czarnego. Niemcy **również prowadziły propagandę na korzyść Litwy w sprawie Wilna, nie ustając równocześnie w pracy nad utworzeniem wolnej Ukrainy i Białorusi. Litwa jednak źle odwdzięczyła się Niemcom za ich sympatję i pomoc.** Litwa nie dorosła do swego zadania przewodniczenia idei narodowej na Wschodzie. — Tem się tłumaczy niepowodzenie Litwy w Genewie. **Od pacyfistyczno-demokratyczno nastrojonego świata nie można żądać oddania Wilna, podczas gdy równocześnie prowadzi się kampanję ucisku.** Chanier wyraża nadzieję, że chwila nie porozumień w stosunkach niemiecko-litewskich będzie tylko epizodem.

Kłajpeda, 25. września. (Tel. G. L.) „Memeler deutsche Rundschau" ogłasza obszerny artykuł o stosunkach niemiecko-litewskich. Litwa powinna pamiętać — pisze dziennik — **że droga do Wilna prowadzi przez Berlin(!)** a droga do Niemiec przez Kłajpedę

PRASA TURECKA O POLSCE I POLAKACH.

Konstantynopol, 25. września. (Tel. G. L.) Dziennik turecki „Watan" przynosi **obszerny opis wystawy polskiej** i w związku z tem zaznacza: „Po ukończeniu wojny światowej **Polacy byli pierwszym narodem, który nawiązał z nami rokowania w sprawie traktatu przyjaźni jeszcze podczas konferencji w Lozannie.** Dziś Polacy wyprzedzają inne narody, starając się oprzeć stosunki gospodarcze polsko-tureckie na zdrowych podstawach wzajemnego zrozumienia".

PRZEDSTAWICIELE PRASY POLSKIEJ W ANGORZE.

Angora, 25. września. (Tel. G. L.). **Bawili tu przedstawiciele prasy polskiej,** którzy zwiedzili miasto, a między innemi biuro dyrekcji prasowej, biuro prasowe Agencji Anatolijskiej, oraz redakcje poważniejszych pism. Bawiący w Angorze w przejeździe poseł polski Knoll wydał wczoraj wieczorem na cześć dziennikarzy polskich bankiet, w którym wziął udział przedstawiciele władz oraz przedstawiciele prasy w Angorze. Dziś dziennikarze polscy odjechali do Konstantynopola, żegnani na dworcu przez Tefika Kijanila Beja, podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagran. oraz przedstawicieli prasy.

LOTNICY POLSCY PRZERWALI SWĄ PODRÓŻ.

Paryż, 25. września. (Tel. G. L.). Silne burze w całej wschodniej i południowej Francji **uniemożliwiają lotnikom polskim dalszą podróż.**

„OSIEDLE DZIENNIKARSKIE".

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 25. września. (Z). Walne Zgromadzenie spółdzielni warszawskiej „Osiedle dziennikarskie" odbędzie się dnia 27. b. m. w sobotę w gmachu Sejmu w lokalu Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych. Na porządku dziennym wybór delegacji, która w imieniu Spółdzielni podpisze akt umowy wieczysto dzierżawnej z Skarbem Państwa na teren przyznany „Osiedlu Dziennikarskiemu" na Żoliborzu.

OBSERWACJA NOWEGO KOMETY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 września. (Z) Z obserwatorjum warszawskiego komunikują nam: Wczoraj około godz. 7 wieczorem w obserwatorjum astronomicznem Uniwersytetu warszawskiego dokonano obserwacji nowego komety Finslera odkrytego przed kilku dniami. Kometa ma kształt kulisty w środku znajduje się wyraźne jądro gwiezdne. Ogólna jasność komety nie przekracza jasności gwiazd siódmej wielkości, a więc okiem nie uzbrojonem dostrzedz go nie można. Kometa ma swój własny ruch i posuwa się na południe.

MEMORJAŁ BERLIŃSKI DO PAŃSTW ZACHODNICH.

Idzie o wstąpienie Rzeszy do Ligi Narodów.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 25 września. (Z). Z Berlina donoszą półurzędowo, że memorjał rządu berlińskiego do państw zachodnich jest właśnie redagowany. Będzie on zawierał szereg pytań. Niemcy będą prosili o odpowiedź od której zależy, czy pstawią prośbę o przyjęcie do Ligi. Memorjał będzie przedłożony kanclerzowi do aprobaty natychmiast po wygotowaniu.

WALKI W GRUZJI

Paryż, 25. września. (Tel. G. L.). **Przedstawicielstwo gruzińskie donosi, że wojska sowieckie w walkach w okręgu Awanchi poniosły wielkie straty. W okręgu Kartielli toczą się bezustanne walki. W okręgu Cziczki powstańcy rozbroili kilka oddziałów sowieckich. Wojska sowieckie z całą bezwzględnością rozstrzeliwują Gruzinów.**

KATASTROFALNA POWÓDŹ W PETERSBURGU.

Warszawa, 26 września. (Z) Z Rygi donoszą: Podług dalszych wiadomości, nadchodzących z Petersburga w mieście **wybuchło szereg pożarów powstałych przez krótkie spięcie. W dolnej części miasta** nad brzegiem Newy **olbrzymie straty. We wszystkich fabrykach położonych nad brzegiem większość maszyn zniszczona. Akademja nauk poniosła nie dające się określić straty przez zniszczenie bezcennych naukowych książek. Na t. zw. fina dzkiej stronie wszystkie letnie wille stoją p d wodą. W centralnej części Petersburga woda zmyła ogromne przestrzenie drewnianego bruku. Huragan zrywał i przenosił o kilkanaście kilometrów blaszane pokrycia dachów. W mieście ogłoszono stan wojenny i zarządzono pomoc mieszkańcom, dotkniętym katastrofą.**

Londyn 25 września. (Tel. G. L.) **Szef misji brytyjskiej w Leningrodzie złożył kondolencję wykonawczemu komitetowi, z powodu klęski powodzi. Do chwili obecnej nie jest znane, czy powódź pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Straty materjalne są bardzo duże. Lokal misji brytyjskiej był również zalany wodą ale pracownikom misji udało się uratować archiwa.**

ZERWANE PERTRAKTACJE.

Paryż 25 września. (Tel. G. L.) Wedle doniesień a Reutera pertraktacje angielsko-niem. toczące się w Berlinie w sprawie zawarcia układu handlowego rozbiły się.

EKSPLOZJA KOTŁA NA DWORCU WARSZAWSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 26 września. (Z). **Dzisiaj przedpołudniem wydarzyła się wielka katastrofa przy ulicy Chmielnej. Mianowicie w jednym z budynków dworca kolejowego eksplodował kocioł. Wybuch był tak silny, że uszkodził bardzo poważnie ścianę jednego z sąsiednich budynków. Kilka osób zostało ciężko rannych. W okolicznych domach wyleciały wszystkie szyby. Wybuch ten zrobił duże wrażenie w mieście tembardziej, że na miejsce wypadku przybyły wszystkie oddziały straży pożarnej. W mieście kolportowano pogłoskę, że pali się dworzec kolejowy wraz z magazynami.**

NAW OCONY ADICZ GODZI S Ę BYĆ NAWET MONARCHISTĄ

Wiedeń 25 wrześn a. (Tel. G. L.) N. Fr. Presse donosi z Za rzebia, że pert akcacje prowadzone pomiędzy min strem Pe ruszewyczem a przywód ą chłopskiej partji chorwackiej Radiczem doprowad . . . porozumienia. Chłopska part C wacji ogłosiła dziś komunikat pisany przez Radicza, w k óry tenże oświadcza się za ustro e monarchistyczno-konstytucyjny m na wzór Anglji.

OBSERWATOR RZĄDU SOWIECKIEGO W GENEWIE.

Genewa 25 września. (Tel. G. L.) Za domniemanego obserwatora rządu sowieckiego przy Zgromadzeniu Ligi uchodzi bawiący w Genewie książe Gorczakow radca poselstwa sowieckiego w Rzymie, były dyplomata carski. W rozmowie z dziennikarzami Gorczakow miał oświadczyć, że sowiety bynajmniej nie wpływają na Rzeszę niem. w kierunku przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Okoliczność ta oczy iście w niczem nie oddziaływuje na samo stanowisko sowietów do Ligi Narodów.

NALEŻY ROZPISAĆ KONKURS. INACZEJ NIEWIADOMO BĘDZIE, KOMU PRZYZNAĆ TASZKIENT.

Moskwa, 25. września. (Tel. G. L). W związku ze sprawą **reorganizacji terytorjalnej** Azji Środkowej wchodzącą obecnie w fazę realizacji powstały trudności co do ustalenia **centrów nowoutworzonych republik.** W szczególności niezdecydowano jeszcze komu przypadnie obecna stolica republiki turkiestańskiej **Taszkient,** do której pretendują przyszłe republiki Uzbeska, Kirgizka i Karakirgizka.

ROZSTRZELANIE BANDYTÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 26. września (Z(**Sąd okręgowy w Nowogródku, jako sąd doraźny skazał w Nieświeżu trzy osoby na karę śmierci przez rozstrzelanie. Skazani należeli do bandy zakordonowego pochodzenia i będąc ścigani przez policjantów i wojsko w zamia ze pozbawienia ścigających życia, dali do nich strzały z ka abinów i rewolwerów oraz rzucali na nich gran aty ręczne. Prezydent Rzpltej wniesioną przez obrońcę prośbę o ułaskawienie Łupkiewicza odrzucił i nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski względem żadnego ze skazanych, wobec czego wszystkie trzy wyroki wykonano.**

WIELKIE ZAWODY NARCIARSKIE OD 1 XII. DO 1 III. 1925 R.

Krynica, 25. września. (Tel. G. P.). W sezonie zimowym zorganizowane zostana tu przez Warsz. Klub Narciarzy wielkie zawody narciarskie. Napływ zgłoszeń kuracjuszy na sezon zimowy, który będzie trwać od 1/XII.—1/III. 1925 r. bardzo znaczny. Zarząd zdrojowy poczynił starania celem zapewnienia kwater wycieczce narciarskiej, oraz pomieszczenia kuracjuszy. Przeznaczono na ten cel Dom zdrojowy, oraz mieszkania zimowe w willach „Soplicowo", „Szwarca", „Trzy Róże". W Domu zdrojowym będą wydawane kąpiele mineralne, borowinowe (częściowe), oraz stosowane będą zabiegi wodoleczniczе w Zakładzie hydropatycznym.

Rekonstrukcja gabinetu Rzeszy.

O WCIĄGNIĘCIE NIEM. NARODOWEJ PARTJI LUDOWEJ DO RZĄDU. — KANCLERZ RZESZY JEST SKŁONNY PRZEPROWADZIĆ PEWNE ZMIANY W GABINECIE. — CENTRUM APROBUJE POLITYKĘ MARKSA.

Berlin, 25 września. (Tel. G. L.) Z upoważnienia Rady naczelnej frakcji parlamentarnej niemieckiej ludowej posłowie Zöpf i Kurtis powiadomili kanclerza Rzeszy o decyzji powziętej przez Radę naczelną w sprawie rozszerzenia gabinetu Rzeszy przez wciągnięcie niemieckiej narodowej partji ludowej. Kanclerz Rzeszy przyjął do wiadomości sprawozdanie posłów i oświadczył im, że w myśl znanego porozumienia z frakcją nacjonalistyczną Reichstagu z 22 sierpnia miał jeszcze przed zebraniem się Reichstagu z własnej inicjatywy podjąć rokowania w sprawie pewnych zmian w gabinecie i trwa nadal w tym zamiarze.

Berlin, 25. września. (Tel. G. L.) Na zebraniu berlińskiego klubu partji centrum przyjęto rezolucję, **aprobującą dotychczasową linię polityki, zainicjowaną przez b. kanclerza, a kontynuowaną przez kancl. Marksa.** Jednocześnie rezolucja stwierdza, że **akcja stronnictw dążących do zmiany polityki Niemiec nie osiągnie zamierzonego celu.**

Układy pokojowe między stronami walczącemi w Chinach?

ZAWIESZENIE OPERACJI WOJENNYCH NA FRONCIE KOŁO SZANGAJU. — STRATY ARMJI GEN. WU-PEI-FU WYNOSZĄ 30.000 LUDZI. — NIE WOLNO BOMBARDOWAĆ BEZBRONNYCH MIAST.

Londyn, 25 września. (Tel. G. L.) Dzienniki tut. donoszą z Szangaju, **jakoby gen. rywalizujący ze sobą, którzy toczyli walki w okolicy Szangaju rozpoczęli układy pokojowe.**

N. Jork, 25 września. (Tel. G. L.) „United Press" podając pogłoski o **rozpoczętych rokowaniach pomiędzy walczącymi ze sobą g. chińskimi** Czi Si Jang z Lum Jung Ksiang wyraża przypuszczenie, że pogłoski takie spowodowane zostały prawdopodobnie **zawieszeniem operacji wojennych na froncie koło Szangaju,** ponieważ obie strony **oczekują dalszych posiłków.** Zdaniem „United Press" pogłoski te mogą być jednak uzasadnione, o ile zważy się charakter chiński nie pozwalający na wyzyskanie do ostateczności odniesionych sukcesów. Akcja generała Czi Si Janga prowadzona w ostatnich dniach jak między innemi wysadzenie mostu kolejowego koło Kiang Szing na południowy zachód od Szangaju zdaje się świadczyć o tem, że miała ona na celu nie tyle operację przeciw wojskom Lu Jung Czanga, ile raczej wywarcie nacisku w kierunku zniszczenia go do rozpoczęcia pertraktacji pokojowych.

Londyn, 25 września. (Tel. G. L.) „Daily Mail" donosi z Mukdenu, **że** armja gen. Wu Pei Fu utraciła **w** walkach w dniach ostatnich **około 30.000 ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli.** Konsul angielski wezwał cudzoziemców do opuszczenia miasta Czeu Jang Tsu, bombardowanego przez Czang So Lina. W miejscowości Nu Wu Czang wysadzono na ląd 300 żołnierzy japońskich dla ochrony interesów japońskich.

Londyn, 25 września. (Tel. G. L.) Reuter donosi z Pekinu: Przedstawiciele dyplomatyczni państw zagranicznych zwrócili się do ministerstwa spraw zagranicznych w Pekinie z oświadczeniem, że jakkolwiek **mocarstwa nie zamierzają interweniować w wojnie domowej Chin,** to jednakże **przestrzegają przed bombardowaniem miast i miejscowości nieufortyfikowanych.** W razie gdyby w wyniku bombardowania zostali zabici obcokrajowcy, a mienie ich zostało zniszczone, władze, które zarządziły bombardowanie **poniosą odpowiedzialność.**

EKSPLOATACJA PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ.

Warszawa, 25 września. (Tel. G. L.) Sir James Calder dyrektor towarzystwa angielskiego, które nabyło od Rządu polskiego prawo eksploatacji Puszczy Białowieskiej i 2 sąsiednich nadleśnictw w ciągu lat pietnastu w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi Agencji Wschodniej oświadczył co następuje: „Towarzystwo nasze posiada kapitał zakładowy w wysokości 500.000 funtów szterlingów w akcjach t. zw. preference 8% share. Akcje te zostały już w całości subskrybowane i pokryte i to przeważnie w Anglji z wyjątkiem małej ilości znajdującej się w rękach polskich. Towarzystwo to (Century European Timber Corporation), niema nic wspólnego z kapitalistami niemieckimi. Eksploatacja Puszczy Białowieskiej rozpocznie się w pierwszych dniach października i ma być doprowadzona w ciągu 3 miesięcy do maksymalnej wydajności, tak, aby można było wyeksploatować w bieżącym sezonie repnum tegoroczny etat w wysokości 720 tys. m. P. Calder będzie współpracował na rynku krajowym z kilku większemi polskiemi towarzystwami leśnemi. Towarzystwo Cent. Eur. Corp. zamierza zwrócić największą uwagę na eksport drzewa, zwłaszcza obrobionego, które będzie szło głównie na Gdańsk. Z puszczy Słonimskiej i północno wschodnich okręgów eksploatacji p. C. zamierza eksportować drzewo obrobione przez Kłajpedę, uzależnia to jednak od zgody rządu litewskiego, który do tej pory nie pozwalał na tranzyt drzewa polskiego Niemnem do Kłajpedy.

Przybycie do Lwowa P. Min. spr. wojsk. Wł. Sikorskiego.

Szczegółowy program pobytu.

Lwów, 26. września.

W sobotę, dnia 27. bm. przybywa do Lwowa p. Minister spr. wojsk. gen. Władysław Sikorski celem uczestniczenia w uroczystości **poświęcenia kaplicy na Cmentarzu** Obrońców Lwowa, jakoteż odsłonięcia pomnika ku czci poległych na Persenkówce.

Szczegółowy program pobytu p. Ministra we Lwowie jest następujący:

Dnia 27. bm. o godz. 19.35 przybędzie p. Minister do Lwowa. Na dworcu głównym nastąpi powitanie przez reprezentantów władz oraz kompanję honorową, poczem nastąpi przejazd na kwaterę w pałacu wojewódzkim.

Dnia 28. bm. uda się p. Minister o godz. 10. rano na uroczyste poświęcenie kaplicy, o godzinie 11.40 uczestniczyć będzie w poświęceniu kamienia węgielnego pod budowę gmachu Korpusu kadetów Nr. 1., o godz. 12.40 w Komendzie miasta nastąpi rozdanie nagród zwycięskiemu zespołowi w zawodach strzeleckich o mistrzostwo Wojska Polskiego na rok 1924. O godz. 13 odsłonięcie tablicy ku czci Romualda Trauguta, o godz. 14 śniadanie w Ognisku oficerskiem, o godz. 16.30 poświęcenie pomnika na Persenkówce. W drodze powrotnej z Persenkówki Minister o godz. 17.30 odwiedzi „Rodzinę Sierocą", poczem wróci do pałacu Województwa, gdzie od godz. 18—19 będzie udzielał oficjalnych audiencji.

O godz. 19.40 odbędzie się w sali ratuszowej obiad, wydany na cześć p. Ministra przez Radę miasta Lwowa, o godz. 21 herbatka wydana przez p. Wojewodę lwowskiego w pałacu wojewódzkim.

Dnia 29 września o godz. 5-tej odjedzie p. Minister samochodem do Stanisławowa.

Osoby prywatne jakoteż instytucje, pragnące uzyskać w dniu 28 b. m. od godz. 18—19 posłuchanie u p. Ministra Sikorskiego winny wnieść pisemne podanie do prezydjum Województwa do dnia 27 b. m. podając nazwisko i powód audiencji.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek 26 bm. „Danton".
Sobota 27. bm. „Zamarłe oczy".
Niedziela 28. bm. „Carmen".
Poniedziałek 29. bm. „Danton".
Wtorek 30. bm. „Hugenoci".
Środa 1. października Teatr zamknięty z powodu generalnej próby do „Złota Renu".
Czwartek 2. paźdz. „Złoto Renu" Wagnera (premjera)

Repertuar Teatru Małego:

Piątek 26. bm. „Prof. Klonow", sztuka w 3 akt. Karen Bramsen (premjera).
Sobota 27. bm. „Prof. Klonow".
Niedziela 28. bm. „Prof. Klonow".
Poniedziałek 29. bm. „Prof. Klonow".
Wtorek 30. bm. „Prof. Klonow".
Środa 1. października „Sześć postaci.
Czwartek 2. paźdz. „Prof. Klonow".

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek 26. bm. „Pajacyk" operetka Stolza (premjera).
Sobota 27. bm. „Pajacyk".
Niedziela 28. bm. „Pajacyk".
Poniedziałek 29. bm. „Pajacyk".
Wtorek 30. bm. „Pajacyk".
Środa 1. października „Pajacyk".
Czwartek 2. paźdz. „Frasquita" (wystep Ostrowskiego).

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady miejskiej.

Wspomnienie żałobne. — Składy na piętrach, a walenie się kamienic. — Prawo i poczucie ludzkości. — O porządki wielkomiejskie. — Sprawy bieżące.

Lwów, 26. września.

(jp.). Pierwsze po ferjach wakacyjnych pełne posiedzenie Rady miejskiej odbyło się wczoraj przy licznym udziale radnych.

Na wstępie posiedzenia prezydent **Neumann** poświęcił wspomnienie żałobne długoletniemu członkowi Rady miejskiej bł. p. **Jakóbowi Belserowi**, który przez lat trzydzieści kilka należał do składu Rady, pełniąc gorliwie swoje obowiązki w licznych sekcjach i komisjach, a w swej żywej **działalności** społecznej jako członek Izby handl. i przem. członek zboru izrael. i wicepr. Izby aptekarskiej zawsze okazywał się wzorowym obywatelem. Obecni przez powstanie z miejsc uczcili pamięć Zmarłego.

Następnie senator **Thullie**, nawiązując do ponownego wypadku zawalenia się kamienicy we Lwowie zaznaczył, że w znacznej mierze winę zawalenia się domów trzeba przypisać zbytniemu obciążaniu pował przez urządzanie składów towarowych na piętrach.

Z uwagi na to mówca postawił wniosek nagły, aby prezydjum zarządziło rewizję konsensów na składy, urządzane na piętrach, a po oświadczeniu prez. Neumanna, że zarządzenie takie już zostało wydane, postawił drugi wniosek, aby prezydjum zarządziło co potrzeba, celem **wykrycia podobnych składów niekoncesjonowanych.** Wniosek uchwalono.

Z kolei dyr. **Chajes** zaznaczywszy z uznaniem, że podczas Targów Wschodnich zarówno porządki w mieście, jak sprawność kolei elektrycznej i oświetlenie ulic nie pozostawiały nic do życzenia, wyraził życzenie, aby z tych dogodności mogli także korzystać stali mieszkańcy Lwowa i w tym celu postawił wniosek, aby komisja elektryczna przyszła do 14 dni z wnioskiem na **przedłużenie linji tramwajowej na Persenkówkę**, oraz co do stałego **oświetlenia głównej arterji ruchu we Lwowie od ul. Akademickiej, przez ul. Legjonów aż po Teatr miejski** lampami łukowemi.

R. dr. **Hersztal** interpelował prezydjum w sprawie udzielenia przez Magistrat sądowi asystencji przy rumacji z mieszkania wdowy i dzieci po dozorcy domu przy ul. św. Piotra i Pawła, zamordowanym przez syna właściciela tegoż domu Hieronima Ottopola. Przypominając szczegóły tej znanej sprawy, mówca wyraził zdanie, że Magistrat nie powinien był przykładać ręki do dalszego skrzywdzenia rodziny ofiary.

Prez. Neumann odpowiedział, że dokładniejszej odpowiedzi mógłby udzielić po wglądnięciu do aktów, że jednakowoż proces o opróżnienie mieszkania trwał bardzo długo, a władze naciskały na załatwienie sprawy.

Następnie przystąpiono do spraw porządku dziennego. Na wniosek r. sen. **Thulliego** odroczono sprawozdanie z działalności delegatów Rady m. w czasie feryj do następnego posiedzenia.

Z referatu **r. Felsztyna** przyjęto zamknięcie rachunkowe M. K. E. za r. 1923.

Na wniosek tego samego referenta uchwalono **sprzedaż Spółce akc. dla handlu** i produkcji chmielu i surowców browarnianych **1143 sążni gruntu przy ul. Nowej Rzeźni** w zamian za parcelę należącą do tejże Spółki 644 sążni² oraz dopłatę 278 sztuk **akcji.**

Z referatu **r. Soupera** uchwalono w sporze z Jonasem Sprecherem o grunt gminny zabrany pod budowę kamienicy wynoszący 39.10 m² **zażądać odszkodowania po 3 tys. zł. za 1 m .**

Na wniosek **ks. Szydelskiego** zmieniono akt fundacyjny im. Magdaleny Jurgas.

Sprawę przedłużenia pozwolenia na prowadzenie cyrku przy ul. Kopernika referował r. **Höflinger.** Uchwalono przedłużyć to pozwolenie do końca października **b. r.**

Czy niezbytnia nerwowość?

MÓWIĄ O ZWOŁANIU NADZWYCZAJNEJ SESJI LIGI NARODÓW, DLA PRZYJĘCIA RZESZY NIEMIECKIEJ.

Genewa, 25. września. (Tel. G. P.) W kołach zbliżonych do Ligi Narodów mówi się o możliwości zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia **Ligi Narodów celem podjęcia pertraktacji w sprawie dopuszczenia Niemiec do Ligi Narodów**, o ileby prośba Rzeszy niem., co jest bardzo prawdopodobne, nadeszła w takim czasie, że obecne Zgromadzenie Ligi nie mogłoby jej rozpatrzeć.

Giełda akcyjna zniżkuje w dalszym ciągu.

(Telefonem od naszego kor. ekon.)

Warszawa, 26 wrześn a (S) W związku z wi kim brakiem gotówki na mieś ie giełda akcyjna reaguje dalszą znaczną zniżką kursów. I t k: Starachowice r biono po 2 75, O trowiec 7 65, Cukier 4 60, Węgiel 4 0, Chodorów 5 40. Obroty bardzo słabe, tendencja w dalszym c ągu słaba. Pozatem w obrotach giełdowych odbi a się zbliżanie się świąt żydowskich.

Na giełdzie dewizowej notujemy dalszą zwyżkę Zurychu 99 15, natomiast inne dewizy są prawie bez zmiany. Obroty słabe, tendencja słaba.

Z sali sądowej.

MŁODOCIANI KOMUNIŚCI PRZED SĄDEM.

Lwów, 26 września.

(H) Na początku dzisiejszej rozprawy ogłosił przewodniczący Trybunału uchwałę, odmawi jącą całemu szeregowi wniosków obrony i prokuratora co do zawezwania nowych świadków, ze względu na bezcelowość tych dowodów. Następnie słucha y był jako świadek otmistrz żandarmerji Wiktor Hausman. Świadek zeznaje, że śledztwa w sprawie oskarżonych nie prowadził, że ze sprawą tą zetknął ię t lko z tego powodu, iż prowadził śledztwo w sprawie akiegoś żołnie za-komunisty, k óry odezwy komunistyczne otrzymać miał właśnie od oskarżonych w procesie obecnym. Świadek zeznaje, że ani on, ani nikt z jego podwładnych nie wymuszał zeznań na oskarżonych i ie bił ich. Co do oskarżonego Habermana zeznaje świadek, że przys uchiwał się jego zeznaniom i zdziwił się wprost tem, iż chłopiec tak młody wyraza się z taką swadą i taką elokwencją.

Świadek Jakób H fer (ojciec Schlossmana) przy iósł synowi swemu pożywienie do żandarmerji. Czekał w pokoju sąsiednim i słys ał dokładnie, że oskarżony Reindel podczas przesłuchania krzyczał w niebogłosy. Świadek wnioskuje z tego, że Reindla bito.

Oczekiwany z wielką niecierpliwością świadek Łabiak nie zjawi się, zaczem przesłuchany będzie dopiero jutro.

Następnie postawili prokurator i obrońcy dalsze wnioski, żądając zawezwania nowych świadków. Wszystkim tym wnioskom Trybunał po naradzie odmówił. O godz. 12 w południe zarządził przewodniczący odcz tywanie aktów.

Tragiczny wypadek.

Student, podobny do bandyty Kosiora, postrzelony przez przodownika.

Tarnobrzeg, 25 września.

(Ci) Wysłany w celu śledzenia poszukiwanego od dłuższego czasu przez policję bandyty Kosiora, zwanego także „Paniczem“, posterunkowy Marjan Rzepka, zauważył tuż przed odejściem pociągu ze stacji Tarnobrzeg dwóch podejrzanych osobników, z których jeden był bardzo podobny do ściganego Kosiora. Utwierdziwszy się w tem przypuszczeniu, przy pomocy konduktorów kolejowych wszedł Rzepka do wnętrza wagonu i wezwał obu do poddania się. W odpowiedzi jeden z podejrzanych rzucił się na Rzepkę i począł się z nim szamotać. Nagle wypalił karabin i drugi z osobników runął na podłogę wagonu. Wówczas dopiero przy pomocy drugiego posterunkowego obezwładniono walczącego i skuto mu ręce. Rannego zabrano do szpitala, lecz w drodze zmarł. Po przeprowadzonych dochodzeniach okazało się, że byli to dwaj studenci z Ostrowca: postrzelony, podobny do Kosiora, nazywał się Bronisław Jakiel, drugi zaś Juljan Henryk Weroński. Niewyjaśnione jest na razie stawianie oporu przez Werońskiego, co właśnie utwierdziło Rzepkę w przekonaniu, iż ma przed sobą obu bandytów. Zwłoki Jakiela odstawiono do Ostrowca.

SPORT.

Pogoń — 19 p. p. OL. 3:0 (2:0). Pogoń bez Fichtla musiała zadowolić się małem zwycięstwem, dzięki doskonałej grze obrońcy dziewiętnastki Rusinka i bramkarza Czermańskiego. Görlitz w bramce Pogoni obronił bardzo pewnie rzut karny. Sędziował dobrze p. Decowski.

Warszawska drużyna piłki nożnej „Polonia“ po 3 tygod. tournee w Turcji wraca 26 bm. do Warszawy. „Polonia“ rozegrała w Konstantynopolu szereg spotkań z wynikiem: 4:0, 12:0, 3:3, 3:4, czyli z jedną tylko przegraną.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 26 września.

Dzisiaj kształtowały się kursa owu zniżkowo. Na przedgiełdzie jedynie Olkusz utrzymał się przy wczorajszych notowaniach, pozatem wszystkie papiery spadły w cenie. Popyt za Książnicą przy niedostatecznej podaży. Gazy 12·00, Jaworzno 15·—, Schö i 63·—. Zainteresowanie dla Gazów, Jaworzna z powodu liczniejszych zleceń — W akcjach kotowanych transakcji więcej.

Kursa również zniżkowe. Za 4% listy zast. T. K. Z. płacono 2·10 (niewylosowane). Zapotrzebowanie na pożyczkę dolar. i państw. kolejową. Pozatem kupowano Browary (spadły na 7·25), Chodorów (5·05), Ćmielów (0·56), Oikos (2·33), Sierszę górn. (4·0). W innych papierach sporadyczne transakcje, przy niewielkiem zapotrzebowaniu.

Na tar u walutowym ruch słaby. Mało transakcji przy braku gotówki. Podaż duża. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·62, 0·61, 0·60 Bk Przemysłowy 0·47, 0·45, Listy zast. 4% T. K. Z. przedw. niewylos 2·10. Browary 7 15, 7·10, 7·17, 7·16, 7·18, 7·25, Chodorów 5·07, 5·10, 5·12, 5·13 5·05. Chybie 6·75, 6·70, Cegielski 0·66 0·67 0·68 Górka 17·00, 17·25, P. Nafta 0·30 0·32, P. T. B. 0·16. Rakszawa 2·50, Siersza elek. 0·23, 0·24 0·25, Siersza górn. 4·10, 4·05, 4·09, Tesp 3·70, 3·75, 3·80, Zieleniewski 9·85, 9·75, Ćmielów 0·50, 0·55 0·60, 0·56, Oikos 2·35, 2·30, 2·40 2·32, 2·33, Pezet 0·21, 0·22, 0·23.

OBROTY W AKCIACH NIEKOTOWANYCH.

Azot 0·32. Bk Ziemian 0·11, Elektrosan 0·23, Gazy wschodnie 13·00 12·75, 12·50, 12·65, 1 ·50, Gazy zachodnie 2·95, 2·8 , 2·80, 2·85, 2·90, 2·87, 2·88, 2·90, Gazociągi 0·20, Gazolina 1·25, Len 0·50, Jaworzno (100) 14·00, (25) 15·0 , (drobne) 17·00, Olkusz 0·76, 0·78, 0·77, 0·79, 0·80, Schön 63·00, Książnica-At. 3·00, 3·50 3·60, of. kup. 3·75, Radziwił 1·25.

Giełda zbożowa.

Lwów, 26 września.

Na giełdzie transakcje w z cenach po cenach wyższych, przy stosunku słabej podaży. Na ogół ruch słaby. Tendencja utrzymana; żyto i jęczmień zwyżkują. Usposobienie spokojne. Następne zebranie giełdowe we środę, 1 października 1924.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 26 września.

Strachowice 2·86, Ży rdów 30·00, Parowozy 0·38, Nobel 1·60, Tendencja słaba. Dolar 5·19¼. Tendencja słaba. Frank szwajcarski **mocniejszy**

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania z dnia 26 b. m. Gotówka: Dolary amer. 5·18, 5·21, 5·16, Funty 23·13 23·34, 23·12. Czeki: Belgja 24·9 , 24·75, 24·87, 24·63, Holandja 200·75, 201·75 199·75 Londyn 23·25 23·18, 23·29, 23·07, N. Jork jak gotówka, Paryż 27·42½, 27·56 27·29 Praga 15·57½, 15·65 15·50, Szwajcarja 99·15, 99·12, 99.62, 98·62 Wiedeń 7·32½, 7·35, 7·28 Włochy 22·90 23·01, 21·79, poż. 8% 6·10 bony złote 0·85, 0·88, Miljon. 0·60 Poż dol. 3·02, 3·04.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 26 września.

B. P. 0·43 Chodor. 5·15, Zieleniewski 9·95 Tepege 3·25, Jaworzno 16·00, dolary 5·20½.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów. 26 września.

Dziś tendencja znacznie zniżkowa. Obrót z powodu braku złotych ożywiony.

Dolary amer. 5·17 do 5·17¼, **dolary kanadyjskie** 4·95 do 4·96, **korony czeskie** 0·14½ do 0·15, leje 0·02 do 0·02⅛, franki franc. 0·27 do 0·27½, franki szwajcar. 0·96 do 0·97, **funty** szterl. 23·00 do 23·25 Ruble a 500 i a 100 za **1 tys.** 0·00 zł. do 0·00 zł, **drobne za 1** tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·47 do 0·48 gr.

Złoto: 20 kor. 21·20 do 21·30, 20 frank. 19·50 do 19·80, 20 mark. 23·00 do 23·00, 10 rubli 25·00 do 25·20 **gr.**

Srebro: kor. austr. 0·42 do 0·42½, 5 **kor. austr.** 2·20 do 2·24, floreny 1·12 do 1·14, ruble 1·80 do 1·85, kopiejki za rubel 0·80—0·85.

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 193. Piątek, 26. września 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą Zł.	Płacą gr.	Żądają Zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież)	za 100 Koron								
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		2	08	2	12	2·10	niewylosow.
III. Obligi. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		192	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	59	—	63	0·62—0·62	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	560	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	44	—	48	0·45—0·47	
Rolniczy S. A	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	15000	—	11	—	—	—	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	4500	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą Zł.	Płacą gr.	Żądają Zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	6	90	7	35	7·00—7·25	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	—	5	20	5·05—5·13	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	6	60	6	85	6·70—6·75	
Cegielski	1000	800	30000	—	65	—	69	0·66—0·68	
Ćmielów fabr porcel.	1000	1000	2000	—	49	—	61	0·50—0·60	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	16	80	17	45	17·00—17·2[illegible]	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	300	18000	—	—	—	—	—	
Karpat t zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	52	—	—	—	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	48	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	25	2	45	2·30—2·40	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	759	—	—	37	—	39	0·38	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	1000	—	20	—	24	0·21—0·23	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	29	—	33	0·30—0·32	
Pol. Tow. Budowlane	500	4.0	—	—	15	—	17	0·16	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	45	2	55	2·50	
„Roha Zieliński“ Z. m.	500	300	3600	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	2 0	140	—	—	22	—	26	0·23—0·25	
Siersza gór. zakłady	140	3 0	—	4	—	4	15	4·05—4·10	
Spółka Akc. Wydaw.	280	750	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	10050	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	65	3	85	3·70—3·80	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	65	9	95	9·75—9·85	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają	Czeki, przekazy i wypłaty transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 10)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 10.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	22	75	23	75	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	18	50	19	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	19	—	20	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	17	—	18	—	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	16	—	16	50	*)
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% 0	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% 1	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta.	—	—	—	—	
Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Kronika.

Piątek, 26. września. Rz. kat.: Cyprjana. — Gr. kat.: Kornyla. — Słow.: Ładysława.

—o—

Marszałek Senatu Trąmpczyński odbył konferencję z premierem Grabskim w sprawie programu prac parlamentarnych.

Posłowie i senatorowie powrócili wczoraj z Konstantynopola, dokąd jeździli na otwarcie naszej wystawy. Wrażenia z wycieczki i pobytu wynieśli jak najlepsze.

Audjencje u P. Min. Spraw Wojsk. W czasie pobytu we Lwowie będzie udzielał Pan Minister Spraw Wojskowych audiencji w dniu 28 września od godziny 18-tej do godz. 19-tej. Audjencje odbywać się będą w gmachu Województwa. Osoby prywatne, instytucje, związki i stowarzyszenia, pragnące uzyskać posłuchania u Pana Ministra Spraw wojskowych winne odnieść się w tym względzie pisemnie do Prezydjum Województwa najpóźniej do dnia 27 września br., podając nazwiska osób mających wziąć udział w posłuchaniu oraz cel względnie powód, dla którego proszą o audiencję.

Zjazd fizyków polskich odbędzie się w Krakowie w czasie między 26 a 29 bm. Dotąd zgłoszono około 40 referatów.

Karol Burian, znany śpiewak, zmarł wczoraj w Pradze.

Odsłonięcie tablicy pamiatkowej ku czci Romualda Traugutta nastąpi w niedzielę 28 września 1924 o godz. 13-tej na placu Bernardyńskim. Do współudziału w tej uroczystości zaprasza Komitet wszystkie polskie Zrzeszenia, wszystkie Towarzystwa, Korporacje, Cechy, łącząc prośbę o gremjalne przybycie. Komitet nie wątpi, że szczerze po polsku czująca publiczność naszego grodu gremjalnem udziałem w uroczystości odda należny hołd Dyktatorowi z czasów ostatnich walk niepodległościowych i tem zamanifestuje gorące uczucia narodowe, które zawsze cechowały mieszkańców Lwowa.

Walka o skórę żywego niedźwiedzia.

KS. CYRYL OGŁASZA SIĘ CAREM, A P. MILUKOW NIEZADOWOLONY Z TEGO.

Paryż, 25 września (Tel. G. L.) **Dzienniki rosyjskie wydawane w Paryżu publikują manifest Wielkiego Księcia Cyryla, który proklamuje się carem Wszechrosji i wzywa armję oraz naród rosyjski do odbudowy dawnego ustroju. Manifest zobowiązuje się uszanować prawa wszystkich religji.** Dziennik „Pośliednija Nowosti" redagowany przez Milukowa gwałtownie atakuje manifest i wogole całe zachowanie się księcia Cyryla, który w chwili wybuchu rewolucji pierwszy wyrzekł się cara. **W kołach politycznych francuskich podkreślają również fakt powyższy.**

(jp) **Leon Wyrwicz.** W rzędzie najwybitniejszych humorystów i monologistów polskich, Leon Wyrwicz zajmuje całkiem odrębne miejsce. Nie jest to od twórca zaobserwowanych typów, fotograf świata zewnętrznego — ale artysta, który umie dać wyraz swej wewnętrznej istocie, dać samego siebie we wszystkich duchowych postaciach, w jakie po kolei się wciela, jak gdyby mocą swojego artystycznego czynu zwielokrotniał swe własne życie, wychodził poza granice jednostkowej egzystencji człowieka. Ten charakter jego kreacji sprawia, że nie są one nigdy szablonowe, a priori wykonywane i stale jednakowo powtarzane, ale mają zawsze impulsyność bezpośredniego odczucia. To odczucie i bezpośrednie przeżywanie przedstawianego typu sprawia, że Wyrwicz obywa się bez charakteryzacji, która wynika sama z siebie, przez malujące się na twarzy uczucia, jakoteż ruchy i gesty tego człowieka, jakim w danej chwili jest Leon Wyrwicz. Stąd wypływa, że występy tego artysty nigdy nie tracą wrażenia świeżości i nowości.

Z Politechniki lwowskiej. Dnia 2. października br. o godzinie 12 wygłosi w sali fizyki, w parterze gmachu głównego (ul. L. Sapiehy 12) pierwszy swój wykład prof. zw. Jan Żółciński (z Moskwy) na temat: „Nowe fizykochemiczne poglądy na tworzenie się próchnicy (humusu), torfu i węgli. Znaczenie i rola biologicznych czynników w tych procesach". Wstęp wolny dla osób zainteresowanych.

Na **posiedzeniu Rady Nadzorczej Targów Wschodnich** omówiono ogólne **sprawozdanie z przebiegu IV. Targów Wschodnich.** W ożywionej dyskusji stwierdzono na podstawie faktów i raportów reprezentantów krajowych i zagranicznych placówek konsularnych **żywotność ostatniej kampanji Targów Wschodnich** i postęp ostatniej kampanji w porównaniu z rokiem ubiegłym. Na wniosek dra Schleichera postanowiono założyć w Warszawie biuro Targów Wschodnich pod kierownictwem prezesa Turskiego.

Koło dramatyczne drukarzy lwowskich urządza w niedzielę, 28. bm. w sali własnej przy ul. Piekarskiej l. 18. przedstawienie amatorskie. Odegrana zostanie przez oklaskiwany już niejednokrotnie zespół arcy-wesoła krotochwila K. Laufsa „Dom warjatów". W sobotę, 27. bm. „Wieczór Michałowy".

(t) **Poświęcenie polskiego kościołka na Zniesieniu,** wybudowanego staraniem proboszcza kościoła św. Marcina, ks. Edwarda Kiernika, odbędzie się dnia 28 bm. Dawno odczuwana przez tamtejszą ludność polską potrzeba polskiej świątyni zostanie zaspokojoną dzięki energji i staraniom ks. Kiernika.

(t) **Dwa tragiczne wypadki z dziećmi.** Wczoraj spadł z okna II. piętra na bruk podwórza kamienicy przy ul. Halickiej 5. syn urzędnika prywatnego Antoniego Dzierżanowskiego, 6-letni Juljusz. Chłopiec bawił się na oknie, siedząc tyłem do okna. Śmierć nastąpiła natychmiast wskutek rozbicia się czaszki. — Drugi okropny wypadek zdarzył się w Rynku pod l. 34. 4-letnia dziewczynka, córka krawca Mikołaja Malinowskiego, Janina, zapaliła na sobie sukienkę od świecy i śmiertelnie się poparzyła. Pomimo udzielonej pomocy lekarskiej dziecko zmarło w okropnych męczarniach.

(t) **Dra Selezinkę,** skazanego w procesie na dwa lata ciężkiego więzienia, wypuszczono na wolność za kaucją 500 złotych.

(t) **O godzinie 4 rano napadło** na restaurację w Winnikach, należącej do Benedykta Sękowskiego, podpite towarzystwo ze Lwowa pod wodzą Maksa Laszczowera, zam. przy ul. Źródlanej 23 i Adolfa Walsera, zam. przy ul. Źródlanej 7 i gwałtownie chciało zmusić właściciela do ugoszczenia piwem. Przybyła policja aresztowała przywódców automobilowego „pikniku".

(t) **Wskutek nieostrożnej jazdy pojazdu** powożonego przez kapit. Rudolfa Zlatkiesa, najechany został i skaleczony u zbiegu ulic Kopernika i Słowackiego, przodownik policyjny Józef Wereta, pełniący tam podówczas służbę. Weretę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(t) **Amatorzy starego wina** zakradli się do piwnicy Bolesława Skarbek-Kruszewskiego, zamieszkałego przy ul. Jabłonowskich 40 i skradli kilkanaście butelek.

(t) **Przez otwarte okno** skradziono Franciszkowi Żychlińskiemu, Obozowa 6, łańcuszek złoty i rewolwer wartości 350 złotych.

(t) **Cjankiem potasu usiłowała otruć się** 28-letnia Tekla Poczytajło, dziewica lekkich obyczajów, z rozpaczy, że ją aresztowano za niedozwolone wałęsanie się po ulicach. Pogotowie ratunkowe odwiozło Poczytajło do szpitala powszechnego.

(t) **Skradziono z niezamkniętego mieszkania** krawczyni Teodory Witter, Kochanowskiego 64, torbę srebrną z 5 dolarami i 5 złotymi. Witter zapomniała zamknąć mieszkanie, wychodząc na chwilę do sklepu.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Prez. 36821. Obwieszczenie. Sąd Apelacyjny ogłasza, że Jan Czechowicz, notarjusz w Bolechowie, przeniesiony do Tłumacza, dnia 30 września 1924 urzędowanie w Tłumaczu obejmuje.

Lwów, dnia 12 września 1924. 5604-3

UPADŁOŚCI.

L. cz. Sa. 2/24. 15. W postępowaniu ugodowem Ire Zingera, kupca w Rzeszowie postępowanie ugodowe w tej sprawie wdrożone tut. Sąd. uchwałą z 30 lipca 1924 zastanawia się wskutek wniosku dłużnika. 5612

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 sierpnia 1924.

Sa 19/24/25. Zatwierdza się ugodę, zawartą w dniu 25. sierpnia br. L. cz. Sa 19/24/21 w postępowaniu ugodowem Majera Burga, kupca i majstra stolarskiego we Lwowie, ul. Hetmańska l. 5. między dłużnikiem a wierzycielami.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział III.
Lwów, dnia 10. września 1924. 5635

AMORTYZACJE.

L. czyn. T. 164/24/4. Zarządzenie umorzenia weksla. Na wniosek Karola Seethalera, właściciela fabryki wyrobów ślusarskich we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia niżej oznaczonego weksla, który miał zaginąć i wzywa się posiadacza tego weksla, aby go do dni 45, licząc od dnia doręczenia niniejszej uchwały, przedłożył temu Sądowi. W razie przeciwnym po upływie tego terminu uznałby Sąd weksel za umorzony. Weksel jest z daty 18. lutego 1924 na kwotę 3,500 kor., opiewający dnia 1. czerwca 1914 na zlecenie własne przez Karola Seethalera wystawiony przez Jana Żurawieckiego i Stefana Bobeczko, akceptowany we Lwowie. 5631

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 2. sierpnia 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 14/24/4. Franciszek Czerny, urodzony w Przemyślu, jako żołnierz austr. zaginął od 1917 na wojnie. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Dr. Frankowskiemu we Lwowie. 5630

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 8. sierpnia 1924.

L. cz. T. V 210/24/3. Walenty Cześnar, urodzony 1884 w Markowej powiat Przeworsk, przydzielony do 90 pułku piechoty w czasie walki na froncie rosyjskim koło Opatowa, w listopadzie 1914 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego a małżeństwa za rozwiązane wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu go za zmarłego. 5611

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 3 września 1924.

L. cz. T. V 186/24/3. Paweł Bącal, urodzony 1879 w Markowej powiat Przeworsk, jako pospolitak przydzielony do 17 batalionu piechoty pospolitego ruszenia walczył na froncie rosyjskim, raniony na polu bitwy w czerwcu 1916 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy. 5610

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 3 września 1924.

L. cz. T. V. 214/24/5. Ludwik Bożek, urodzony 1885 w Sielcu powiat Tarnobrzeg, przydzielony do 40 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, w bitwie 4 czerwca 1916 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o dowodzie zaszłej śmierci. 5606

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 2 września 1924.

L. cz. T. V. 195/24/3. Jakób Kwolek, urodzony 1875 w Szufnarowej, przydzie

łony do 17 pułku piechoty, walcząc na froncie rosyjskim w lecie 1916 zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po sześciu miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5607

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 22 sierpnia 1924.

L. cz. T. V. 192/24/3. Michał Pietryka, urodzony 1885 w Niewodnej, w styczniu 1915 przydzielony do 3 marszbataljonu, walcząc na froncie rosyjskim w bitwie zaginął. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym. 5608

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 22 sierpnia 1924.

L. cz. T. V. 185/24/4. Błażej Sułuja, urodzony 1878 w Pogwizdowie, w maju 1915 przydzielony do 8 pułku ułanów walczył na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć 10 czerwca 1916 w bitwie pod Oknami. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy, poczem Sąd na ponowną prośbę rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 5609

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 19 sierpnia 1924.

FIRMY.

Firm. 1158/24. Stow. V. 290. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Firma i siedziba: Włościańska Samopomoc handlowa w Krakowie (ul. Łobzowska 6), stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Dyrektorami (członkami zarządu) wybrani: Bronisław Zborowski, sekretarz Rady powiatowej w Krakowie, zamieszkały tamże ul. Łobzowska l. 25 i Juljan Bobrowski, kupiec w Brzesku zamieszkały, obecnie w Krakowie, ul. Łobzowska l. 5. Dzień wpisu: 11. lipca 1924. 5451

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, 10. lipca 1924.

Firm. 879. Rg. B. II. 59. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 3. sierpnia 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Zakłady ceramiczne i fabryka pieców, przedtem L. i C. Hardmuth, spółka akcyjna. Zmiany: Prokury udzielono inż. Emanuelowi Herzigowi, który będzie podpisywał firmę łącznie z jednym z członków Rady Zawiadowczej.

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 17. lipca 1924. 5403

Firm. 851. Poj. III. 58. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedyńczego już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. lipca 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Miejska kolej elektryczna. Zmiany: Dotychczasowy prokurent inż. Roman Januszkiewicz zmarł. Prokury udzielono inż. Marjanowi Dziewońskiemu, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis obok podpisów prezydenta lub wiceprezydenta miasta. 5404

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 9. lipca 1924.

Firm. 1184/24. A. IV. 225. Wpisano do rejestru oddział A. Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Gertudy 27. Brzmienie firmy. Bracia Kurz. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel chemikalji i olejów. Forma spółki. Jawna spółka handlowa od 1. kwietnia 1924, spólnicy osobiście odpowiedzialni: Markus Kurz, zamieszkały w Krakowie, ul. Topolowa 4 i Leon Kurz, zamieszkały w Krakowie, ul. Kościuszki 5. Podpis firmy: Pod napisanem, wydrukowanem, lub pieczęcią wyciśniętem brzmieniem firmy jeden ze spólników położy swój podpis. Dzień wpisu: 16. lipca 1924. 5454

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II
Kraków, dnia 10. lipca 1924.

Firm. 897. Rg. A. I. 241. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedyńczego już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 28. lipca 1924. Siedziba firmy: Lwów, Akademicka 22. Brzmienie firmy: Ludwik Zalewski, cukiernia. Zmiany: Z dniem 4. lipca 1924 przekształcono firmę na jawną spółkę handlową. Spólnicy: Ludwik Zalewski i Władysław Zalewski. Podpis firmy nastąpi w ten sposób odtąd, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis samodzielnie którykolwiek ze spólników. 5424

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 23. lipca 1924.

Firm. 931. Rg. C. III. 83. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Rudy żelazne, spółka z ogran. odpowiedzialnością we Lwowie. Zmiany: Uchwałami walnych zgromadzeń z dnia 19. marca 1921 i 25. lipca 1921 uwierzytelnionemi do Lrep. 13555 i 15029 zmieniono art. V. kontraktu spółki w brzmieniu jak w protokóle złożonem w zbiorze dokumentów. Kapitał zakładowy spółki został podwyższony i wynosi odtąd 29.400.000 mk. pełnowpłacony.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 29. lipca 1924. 5425

Firm. 124/24. Rej. A. 200. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 10. września 1924 przy firmie: Brzmienie: „Adolf Jaworek“, siedziba: Mikuszowice. Przedmiot przedsięb.: wyrób sukna i modnych towarów, wpisano w rejestrze następujące zmiany: Udzielono prokury łącznej dr. Herbertowi Jaworkowi, zam. w Bielsku, ul. 3. Maja i Józefowi Znsewi, zam. w Bielsku, ul. Strzelnicza. Powyżsi podpisywać będą firmę w ten sposób, iż obok wydrukowanego, wybitego przy pomocy pieczęci, lub jakimkolwiek sposobem przez kogokolwiek wypisanego brzmienia firmy umieszczą obaj łącznie swe podpisy z dodatkiem na prokurę wskazującym. 5370

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Wadowice, dnia 10 września 1924.

Firm. 1321/24. C. VI. 208. Wpisano do rejestru Oddział C: Firma i siedziba: Włościańskie Zrzeszenie rolniczo - handlowe, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno — sprzedaż płodów rolniczych i sprzedaż takowych, produkcja płodów rolniczych i prowadzenie handlu niemi w kraju, oraz eksport i import płodów rolniczych, względnie przetworów tychże. Nadto kupno lub dzierżawa roli, łąk i lasów, kupno-sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych, nasion itp. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6 marca 1906 Nr. 58. d. p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków, 5. sierpnia 1924, Irep. 3245. Kapitał zakładowy spółki 8000 (ośm tysięcy) złotych, wpłacony w całości gotówką do spółki. Czas trwania spółki nieograniczony. Spółkę zastępują dwaj zawiadowcy. Obecnie zawiadowcami są: Andrzej Sarnecki, właściciel realności w Krakowie, przy ul. Czarnowiejskiej l. 18 zamieszkały i Stanisław Orzelski, kupiec, zamieszkały w Krakowie, przy ul. Kochanowskiego l. 25. Podpis firmy: pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilją odciśniętem brzmieniem firmy spółki, położą dwaj zawiadowcy kollektywnie swoje podpisy. Dzień wpisu: 12. sierpnia 1924. 5461

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 8 sierpnia 1924.

Firm. 1246/24. C. V. 28. Wpisano do rejestru Oddział C: Siedziba firmy: Kraków, ul. św. Anny 4. Brzmienie firmy: Ispan, inżynierska spółka dla przemysłu i handlu, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zmieniono artykuł 13. kontraktu spółki. Skutkiem tego podpis firmy odtąd: Firmę spółki podpisywać będą pod wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy spółki łącznie: albo dwaj zawiadowcy, albo jeden zawiadowca i jeden prokurzysta, przyczem prokurzysta umieścić musi dodatek wskazujący na jego charakter jako prokurzysty. 5457

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 24 lipca 1924.

Firm. 1307/24. A. IV. 228. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: M. L. Abraham i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarami tekstylnymi i dekoracyjnymi. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 1. maja 1924. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Matel Lea Abraham, kupcowa w Borysławiu i Ernestyna Soldinger, kupcowa w Krakowie, ul. Grodzka l. 71. Do zastępywania firmy uprawniona jest Matel Lea Abraham. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisze się jawna spólniczka Matel Lea Abraham własnoręcznie swem nazwiskiem „Abraham“. Do udzielenia prokury uprawniona jest wyłącznie spólniczka Matel Lea Abraham. Udzieliła ona obecnie prokurę: Benjaminowi Abrahamowi, kupcowi w Krakowie, ul. Zacisze l. 10. Dzień wpisu: 12. sierpnia 1924.

Sąd okręg. cyw. jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 6. sierpnia 1924. 5463

Firm. 242/24. W rejestrze C. wpisano dnia 15. kwietnia 1924 przy firmie „Birczańska spółka przemysłowa i budowlana“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, następujące zmiany: Uchwałą walnego zgromadzenia spólników, stwierdzonej poświadczeniem notarjalnem z daty Lwów, 12. kwietnia 1924 L. rzp. 9524, zmieniono §. 8 i 14 kontraktu spółki z dnia 1. czerwca 1920 l. rzp. 33916 w ten sposób, że ustanowiono tylko jednego dotychczasowego zawiadowcę Kazimierza Kahanego, przemysłowca w Birczy, który jest upoważniony do zastępstwa, zaś drugi zawiadowca Jakób Körner ustąpił. Brzmienie firmy podpisywać będzie tylko jeden zawiadowca. 5386

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 15. kwietnia 1924.

Firm. 384/24. Rej. A. I. 270. Do rejestru A. wpisano dnia 4. września 1924. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Fabryka skór „San“ w Przemyślu. Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa, garbowanie i przeróbka skór surowych. Przystąpili: Abraham Dawid Fränkel, przemysłowcy w Stryju, Leon Landau, Herman Frisch i Jakób Fränkel z Przemyśla. Skutkiem czego powstała jawna spółka od 17. grudnia 1923. Wystąpił Wilhelm Graf. Uprawnieni do zastępstwa i podpisywania firmy są: Izak Fränkel i Leon Landau.

Sąd okręgowy.
Przemyśl, 30 sierpnia 1924. 5875

Firm. 964. Rg. A. III. 70. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 6 sierpnia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: S. Schenker i Ska. Zmiany: Do spółki przystąpił spólnik Foebus Knossów. Firma brzmi odtąd. „Sukno“, sprzedaż towarów bławatnych i sukiennych — Knossów Schenker i Ska“. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest odtąd: drobna sprzedaż towarów bławatnych i sukiennych. Podpis firmy odtąd nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położą swe podpisy łącznie Foebus Knossów i Ignacy Hermelin. 5515

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 4 sierpnia 1924.

Firm. 1136/24. C. II. 166. Wpisano do rejestru C. Firma i siedziba: Towarzystwo dla przemysłu naftowego. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, ul. Dietla 52. Zawiadowcą spółki ustanowiony Dr. Szymon Gottesmann, adwokat w Krakowie, ul. Dietla 52. Będzie on uprawniony do zastępywania i podpisywania firmy łącznie z drugim zawiadowcą, lub prokurzystą firmy. Dzień wpisu 12. lipca 1924. 5452

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.
Kraków, dnia 11. lipca 1924.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.698.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza.